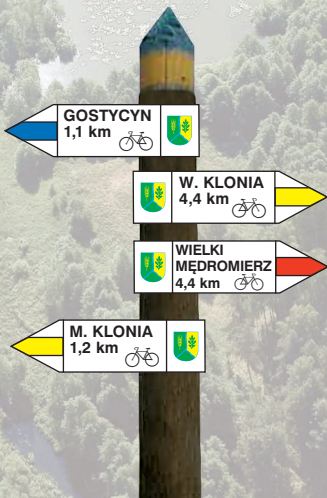




GMINA GOSTYCYN



ROWEREM przez GMINĘ GOSTYCYN



WIDOK OKOLIC KARCZEWA

Kol. redakcyjne: Iwona Śpica
Ireneusz Kucharski
Paweł Patoleta

Legendy: cyt. z książki „Dzieje Gostycyna i okolic cz. I” – Marek Sass

Opracowania: Szlaki rowerowe – Marek Świtata
Nazwy krainy nad trzema rzekami – Marek Sass
Wioska Miodowa – Iwona Śpica
Nasi twórcy ludowi – Iwona Śpica
Wioska Kolejarska – Marek Sass
Pierwsza pomoc – Paweł Patoleta

Projekt okładki: Paweł Patoleta

Zdjęcia: Marek Świtata (M.Ś.)
Paweł Patoleta (P.P.)
Tomasz Kwasigroch (T.K.)
Maltex Tuchola (M.)
Archiwum UG (A.)

Wydawca: Urząd Gminy w Gostycynie
ul. Bydgoska 8, 89-520 Gostycyn

Korekta: Barbara Kasica-Kołomyjska

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być
reprodukowana, przechowywana jako źródło danych
i przekazywana w jakiegokolwiek formie zapisu
bez pisemnej zgody posiadacza praw.

ISBN 931103

Gostycyn 2010

Skład i łamanie: Magraf s.c., Bydgoszcz
Druk i oprawa:



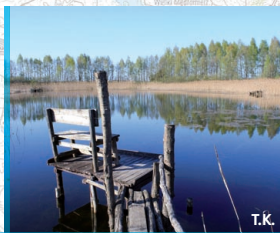
T.K.



P.P.



A



T.K.

Gólcyn – Wywodzanie



P.P.



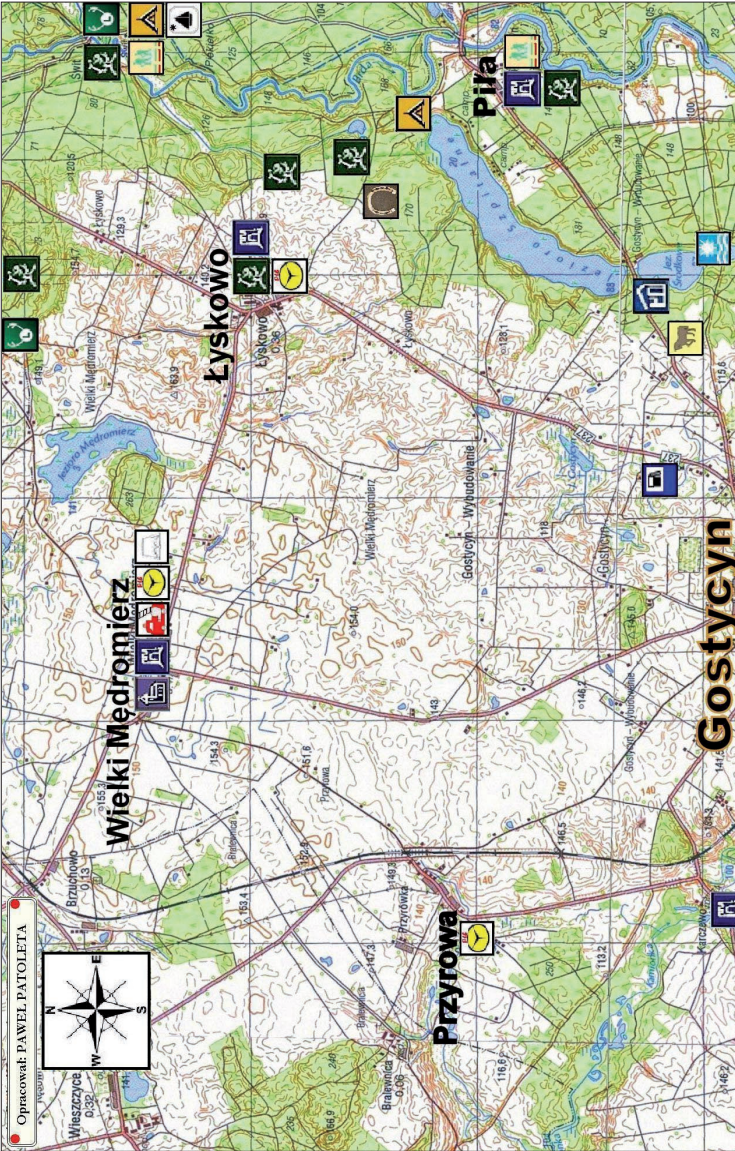
M.



P.P.



T.K.





KRAINA NAD TRZEMA RZEKAMI

PROPOZYCJA TRAS DLA TURYSTYKI ROWEROWEJ W GMINIE GOSTYCYN

Wprowadzenie

Przewodnik rowerowy po Krainie Nad Trzema Rzekami to opracowanie mające na celu wyeksponowanie walorów turystycznych Gminy Gostycyn i obszaru nad Kamionką, Sępolenką i Brdą. Zgromadzone materiały to efekt wieloletnich poszukiwań archiwalnych i terenowych.

Celem przewodnika jest propagowanie aktywnego spędzania czasu wolnego oraz pogłębianie wiedzy regionalnej. Materiały zgromadzone mogą służyć pomocą przy organizacji wycieczek jak również innych form aktywności rekreacyjno-sportowej. Zaproponowane trasy zostały sprawdzone podczas rajdów z uczniami Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Gostycynie. Opracowane szlaki przebiegają drogami bocznymi, uwzględniając różnorodne atrakcje.

Opracowanie to nie jest dziełem zamkniętym z powodu dalszych poszukiwań oraz weryfikacji zgromadzonych archiwaliów.

Proponowane w tym opracowaniu trasy zostały przedstawione wg schematu Romana Kościńskiego. Opis ten uwzględnia informacje dotyczące trasy, ilości kilometrów, zabytków i danych o historii miejsc, które odwiedzamy. Przewodnik po Krainie nad Trzema Rzekami wprowadza dodatkowo elementy takie jak: wiadomości regionalne, legendy przypisane odwiedzanym miejscom, genezę ich nazw oraz biogramy osób z nimi związanych.

Położenie Krainy nad Trzema Rzekami

W północnej części Polski na pograniczu Pojezierza Pomorskiego i Pojezierza Krajeńskiego znajduje się obszar nazwany w literaturze regionalnej Krainą nad Trzema Rzekami. Z administracyjnego punktu widzenia stanowi on znaczącą część Gminy Gostycyn.

Gmina Gostycyn położona jest na zachodnim skraju Borów Tucholskich i obejmuje swoim obszarem zachodnią część Zalewu Koronowskiego i doliny rzek Kamionki, Sępolenki, Brdy, południową część Tucholskiego Parku Krajobrazowego i północno-wschodnią część Krajeńskiego Parku Krajobrazowego.

Walory przyrodnicze i geograficzne

Ukształtowanie terenu **Gminy Gostycyn** nastąpiło w czasie ustępowania lądolodu na północ. Zatrzymująca się masa lądolodu powodowała powstawanie jezior rynnowych, (największym na tym obszarze jest Jezioro Szpitalne), obszarów bagiennych oraz równoleżnikowych koryt rzek odprowadzających wody w kierunku Brdy. W krajobrazie można wyróżnić wzgórza moreny czołowej (najwyższym wzniesieniem na tym obszarze jest Góra Wilhelma – 171 m. w okolicy Przyrowy), morenę pagórkowatą, ozy, sandry, rynny i wzgórza wytopiskowe. Według R. Galona na obszarze Pojezierza Krajeńskiego wyróżniamy 26 linii postoju lądolodu w średnich odległościach co 3,5 km.

Obszary położone w dorzeczu Kamionki, Sępolenki i Brdy porastają bory sosnowe oraz mieszane występujące głównie w pobliżu zbiorników wodnych i rzek.

Tereny dolin Kamionki (około 63 km długości) i Sępolenki (około 39 km długości) charakteryzują się dużą różnicą wysokości skarp dochodzącą do 40 m. Są to obszary podmokłych łąk porośniętych lasami mieszanymi, olszyną i wysokimi trawami z bardzo trudnym dostępem do koryta rzeki. Doliny są znakomitą ostoją zwierzyny i zlotowiskami ptaków przemierzającymi Pojezierze Pomorskie.

Do najciekawszych atrakcji turystycznych można zaliczyć Dolinę Brdy (meandrującą wśród prastarego boru mieszanego w głębokiej dolinie z licznymi zakrętami i przełomami przechodzącymi przez pasma głazów moreny czołowej np. Piekietko) oraz Zalew Koronowski (około 14 km długości) z dobrze rozwiniętą linią brzegową, z licznymi zatokami i leśnymi jeziorami. Obszar ten porastają lasy sosnowe.

Gmina jest łącznikiem między Krajeńskim a Tucholskim Parkiem Krajobrazowym.

Charakterystyka interesujących miejsc

Obszar gminy pod względem zagospodarowania jest urozmaicony z powodu różnorodności krajobrazów, dobrze rozwiniętej sieci dróg

i równomiernie rozmieszczonych miejscowości, średnio co 6 km. Takie rozplanowanie infrastruktury jest pozostałością średniowiecznego zasiedlania pogranicza pomorsko-polskiego, a później krzyżacko-polskiego. W okresie tym powstają również młyny spiętrzające wody Kamionki i Sępolenki średnio co jedną milę (6 km). Pozostałością tej działalności są młyny np. w Kamienicy, Karczewie, Motylu i Olszewce. W ten sposób powstały małe zbiorniki wodne zmieniające ukształtowanie dolin rzek.

W XVIII i XIX wieku powstawały majątki skupiające duże obszary ziemi, były one połączone utwardzonymi drogami obsadzonymi szpalarami drzew.

Kolejną dużą inwestycją przełomu XIX i XX wieku były budowy linii kolejowych przebiegających z Więcborka do Terespoła i z Tucholi do Koronowa. Linie kolejowe zmieniły obraz Krainy nad Trzema Rzekami. Do dzisiaj w krajobrazie dominują nasypy kolejowe, wiadukty i olbrzymie mosty łączące doliny Sępolenki, Brdy i Kamionki. Kolejnym elementem wprowadzającym zmiany w krajobrazie był rozwój przemysłu wykorzystującego naturalne bogactwa regionu, takie jak węgiel brunatny (Piła Młyn) wydobywanie wapna dennego i budowa wapienników (Wapiennik) budowa tartaków i wydobywanie torfu.

Propozycja tras rowerowych

Trasa czerwona (20 km)

Wycieczkę rozpoczynamy w **Gostycynie** przy kościele pod wezwaniem św. Marcina. Najstarsze zapisy źródłowe dotyczące miejscowości gminy Gostycyn położonych na północ od Kamionki pojawiły się w związku z działalnością osadniczą prowadzoną przez Zakon krzyżacki (I połowa XIV w.).



Kościół w Gostycynie.

Jednak wyniki badań archeologicznych dowodzą, iż czas powstania niektórych z nich można przesunąć o wiek lub dwa wcześniej.

Początki Gostycyna należy wiązać z istniejącą w XII w. osadą. Znajdowała się ona w pobliżu Kamionki na pagórku wcinającym się w łąki. Przy niej w XII w. (wg badań AZP) lub XIII–XIV w. (wg ustaleń G. Wilke) powstał gród, po dziś dzień, zwany Burchatem. Otaczała go fosa oraz przylegający do niej wał. Dodatkowe zabezpieczenie stanowiły drewniane palisady. Gród pełnił rolę granicznej strażnicy pomorskiej,

Gostycyn – Legenda o czerwonym piasku

Gostycyńska opowieść z czasów napoleońskich dotyczy bitwy, którą między sobą miały stoczyć wojska francuskie z pruskimi. Legendę w następującej formie utrwalił ks. R. Frydrychowicz:

„Gostoczyn leży w powiecie tucholskim. Między wioską, a lasem jest piasek w pobliżu szosy do

Tucholi prowadzącej, miejscami czerwony. Ludzie powiadają, że tam kiedyś Francuzi stoczyli walkę z Prusakami, i że od krwi tam przelanej ten piasek jest tak czerwony. Ta ziemia znajduje się na pagórku; u góry jest mech, a na dole jest ziemia czerwona jak krew. Także różne kości tam natrafiono.”

Wielki Mędromierz – Budowa kościelnej wieży

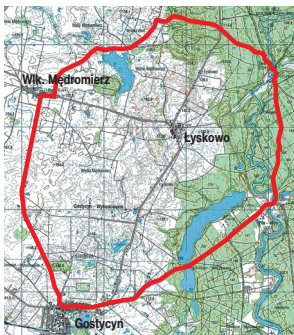
W roku 1839 wybudowano w Wielkim Mędromierzu nowy kamienny kościół. Podczas prac remontowych po pożarze, który miał miejsce w 1909 r. postanowiono dobudować do świątyni kamienną wieżę. Zaczęto zbierać środki finansowe oraz materiał. Niestety, gdy już miano zacząć prace wybuchła I wojna światowa.

W latach trzydziestych XX w. ponownie podjęto ów pomysł. Jak poprzednim razem zaczęto zbierać środki finansowe i materiał. Niektórzy mieszkańcy wsi mówili żeby nie budować, bo znowu spadnie na świat jakieś nieszczęście. I stało się. Tuż przed rozpoczęciem prac wybuchła II wojna światowa.

Pod koniec lat siedemdziesiątych poprzedniego stulecia kolejny raz podjęto zamiar budowy wieży. Zbliżało się bowiem okazja nie lada, 600-lecie parafii. Nie wszyscy podzielali optymizm budowniczych, zwłaszcza ci, którzy jeszcze pamiętali jak to było w 1939 r.

Jednak zebrano środki finansowe oraz materiał. Pozostało już tylko przystąpienie do prac. A tu jak grom z jasnego nieba pojawiła się kolejna przeszkoda. Wprowadzony został stan wojenny. Jednak dzielni parafianie nie zrazili się tym i zdążyli na 600-lecie parafii kamienną wieżę wybudować jako znak, że człowiek, jeśli chce, każdemu złu oprzeć się zdąży.

Zarys trasy



☛ Patrz także **Wioska Miodowa**
s. 33

a następnie krzyżackiej. Wzniesiona w jego obrębie wieża mieszkalno-obronna obecnie jest trudna do zrekonstruowania. Zapewne jednak, jak większość tego rodzaju budowli, posiadała 2–3 kondygnacje. Typowy był dla niej również układ pionowy. Parter spełniał funkcje gospodarcze. Pierwsze piętro stanowiło część mieszkalną, drugie reprezentacyjną, a trzecie obserwacyjno-obronną. Prawdopodobnie jej drewniana konstrukcja dodatkowo była oblicowana gliną zabezpieczającą przed ewentualnym pożarem. Pierwotnie zamieszkiwał ją przedstawiciel kasztelana raciąskiego, a później komtura tucholskiego, którym mógł być miejscowy sołtys.

Nie wiadomo jaką rolę gród odegrał podczas najazdu polsko-husyckiego (1433). Być może już wówczas uległ zniszczeniu. Najpóźniej swoją funkcję obronną utracił po wojnie trzynastoletniej (1454–1466) i powrocie Pomorza Gdańskiego do Korony. Na ten czas należy datować jego ostateczne opuszczenie.

Po zwiedzeniu kościoła i grodziska ruszamy w kierunku północnym do miejscowości **Wielki Mędromierz**. Wyjeżdżając z Gostycyna po prawej stronie na ulicy Mędromierskiej, mijamy stary dom o konstrukcji drewnianej, a na rozstaju dróg samotny krzyż stojący przy pozostałościach cmentarza cholerycznego. Wspinając się pod górę, dojeżdżamy do lasu górującego nad Gostycynem 147m. Teraz droga po linii prostej prowadzi do Wielkiego Mędromierza (około 5 km) (patrz „Wioska Miodowa” s. 33).

We wsi kierujemy się do neoromańskiego kościoła pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa Męczennika.

Jednonawowy kościół zbudowany w XIX wieku z ciosów kamiennych należy do najstarszych parafii w okolicach Tucholi. **Z historią kościoła**

związana jest legenda mówiąca o historii dzwonów. Podczas zwiedzania kościoła warto zwrócić uwagę na dwie średniowieczne rzeźby Chrystusa ukrzyżowanego i Matki Boskiej z Dzieciątkiem z XV wieku, pozostałe rzeźby zostały przekazane do muzeum w Pelplinie.



Rycina pogładowa dawnego grodziska „Borchat”.



Kościół w Wielkim Mędromierzu.

Przy figurze w Wielkim Mędomierzu skręcamy w połą drogę prowadzącą **do wsi Wysoka (około 4 km)**. Jadąc wśród pól, po prawej stronie widzimy Las Mędomierski, a za nim, również po prawej, stronie Jezioro Mędomierskie z romantyczną wyspą.



Widok na j. Wielki Medromierz.

Dojeżdżamy do pierwszych zabudowań wsi Wysoka, na rozwidleniu dróg jedziemy na wschód, mijając po prawej stronie wzniesienia porośnięte lasem zwane Górą Czarownic. Czasami wchodząc na te wzniesienia można spotkać porzucone miotły. Geneza powstania tych wzniesień może być wytłumaczona poprzez działanie lodowca tzw. (stożki wytopiskowe), które później być może były wykorzystywane jako miejsca na wiatrak, o którym wspominają doniesienia prasowe opisujące młynarza poszukującego pomocnika w 1920 roku.



Most na Brdzie w Świcie.

Okolice tej miejscowości były świadkami zaciętych walk dywizji pancernych w 1945 r.

W dalszą drogę ruszamy w kierunku **leśniczówki Świt (około 4 km)**, jadąc bukowym lasem, następnie długim zjazdem i piaszczystym duktem do drogi Tuchola – Gostycyn. Po jego przekroczeniu, betonową drogą dojeżdżamy

do miejscowości Świt; gdzie po lewej stronie rosną zabytkowe dęby, będące motywami rysunków **Leona Wyczółkowskiego**. Po przekroczeniu mostu nad Brdą spotykamy kolejne zabytkowe dęby oraz pole biwakowe z możliwością wypożyczenia kajaków i rozbicia namiotów.

Leśniczówka leżąca nad Brdą pierwotnie stanowiła część dawnego obszaru leśnego zwanego Żółwińcem. Przez pewien czas istniało tu pustkowie Nowy Młyn, dzierżawione od 1701 roku na mocy przywileju króla Augusta II przez rodzinę Łukasiewiczów.

W latach 20. XX w. nadleśnictwo Świt zwiedzał ówczesny prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski. W latach 30. XX w. utworzono szlak pieszy „Przez Świt do Piekietka”.

Kamienną drogą dojeżdżamy do leśniczówki Świt i zabytkowego dębu zwanego **Dębem Wisielców**. Nazwa ta pochodzi z historii związanej



Dąb wisiciel – napoleoński.

z przemarszem wojsk napoleońskich przez Bory Tucholskie. Drzewo to miało służyć za miejsce wieszania dezertersów i maruderów. Inna nazwa tego drzewa nawiązuje do czasów napoleońskich, stąd nazwa – **Dąb Napoleoński**.

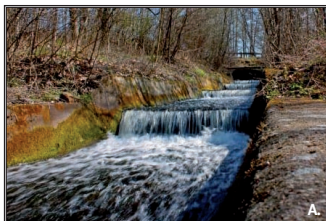
Na rozwidleniu dróg spotykamy figurę św. Huberta.

Dalsza droga prowadzi do miejscowości **Piła**, po prawej stronie drogi leży kamień z rysunkiem diabła, ten znak kieruje nas do urokliwego miejsca nad Brdą zwanego **Piekiełkiem (około 1 km)**. Rzeką Brda przepływa tu w głębokiej dolinie przez morenę czołową z dużą ilością kamieni, które zalegają dno i brzegi rzeki, tworząc trudne miejsce dla spływów kajakowych.

Tą samą drogą wracamy do kamienia z diabłem i ruszamy **do Piły około 4 km**. Droga wiodąca przez mieszany las dociera do figury przy drodze Zamrzenica Gostycyn. Nad rzeką, przy ujściu rzeki Szumionki, znajdują się pozostałości młyna i akweduktu ziemnego doprowadzającego doń wodę rzeczki. **Z miejscem tym związana jest legenda o młynarzu w Pile Młyn.**

Piła Młyn (Piła – gm. Gostycyn, Piła Młyn – gm. Cekcyn), to miejscowość o ciekawych dziejach. Jej początki sięgają 1382 i 1397 roku kiedy to występują wzmianki krzyżackie o budowie nowego młyna przy Brdzie. Prawdopodobnie uległ on zniszczeniu podczas najazdu polsko-czeskiego w 1433 r. Kolejne wzmianki o Nowym Młynie zachowały się z roku 1653 i był on wówczas przypisany do miejscowości Gostycyn. W 1661 roku osada została spustoszona, a młynarz został uprowadzony przez wojska szwedzkie.

Kolejny okres dynamicznego rozwoju to przełom XIX i XX wieku.



Kaskada wodna – okolice m. Piła Młyn.



Zdjęcie archiwalne kopalni węgla brunatnego w Pile.

przez braci Davida i Jakuba Bukowzer w 1892 roku. Węgiel brunatny wydobywano na głębokości 20 m, a sztolnia miała długość 250 metrów. W następnych latach wybudowano linię kolejki wąsko torowej z Piły do Gostycyna oraz powstały kolejne kopalnie takie jak: Olga, Aleksandra, Montania i Teresa, – Barbara. Podczas wizytacji powiatu tucholskiego w latach 20 XX w. kopalnie wizytował ówczesny prezydent Rzeczypospolitej **Stanisław Wojciechowski**. Wtedy przewodniki po Borach Tucholskich podają, że można zwiedzać chodniki kopalni z przewodnikiem. Wydobywanie węgla wstrzymano z braku opłacalności w latach 40 XX wieku. Kolejne wydarzenie w dziejach Piły to wybudowanie mostu 1. IX. 1939 r. wraz z pojazdami niemieckimi przez wycofujące się oddziały wojska polskiego. Aktualnie Piła to osiedle domków jednorodzinnych i baza turystyczna nad Jeziorem Szpitalnym. Za osiedlem znajdują się pozostałości budynków kopalnianych i zapadliska sztolni.

Jadąc dalej w kierunku Gostycyna około 5 km przejeżdżamy między Jeziorem Szpitalnym i Średnim o szmaragdowym zabarwieniu wody. Kolorystyka ta spowodowana jest występowaniem w warstwach dna wapna dennego. Wyjeżdżając z lasu na wzniesienie, ujrzymy panoramę Gostycyna.



Jeziorka Szpitalne oraz Środkowe w Gostycynie.

PORADNIK ROWERZYSTY W NAGŁYCH WYPADKACH



ZAWAŁ MIĘŚNIA SERCOWEGO

Zawał serca to ostre ogniskowe niedokrwienie mięśnia sercowego spowodowane głównie miażdżycą naczyń krwionośnych mięśnia sercowego.



Rozpoznanie: piekący ból w klatce piersiowej, drętwienie lewej kończyny górnej, uczucie lęku i osłabienia.

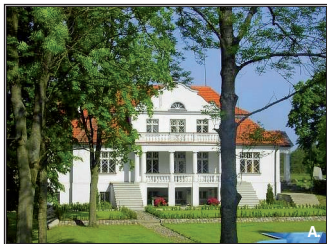
Postępowanie:

1. Udrożnienie dróg oddechowych i sprawdzenie obecności oddechu.
2. Jak najszybsze ułożenie poszkodowanego w pozycji na wznak z uniesioną klatką piersiową (pozycja półsiedząca).
3. Zapytać się poszkodowanego czy i jakie leki ma przy sobie (podać mu je).
4. Nie pozwalać aby osoba z objawami zawału wykonywała jakiekolwiek zbędne ruchy.
5. Podjęcie akcji reanimacyjnej masażu zewnętrznego serca (w przypadku braku oddechu).
6. Wezwać pogotowie.

P.P.

Trasa niebieska (22 km)

Rozpoczynamy wycieczkę w Gostycynie, jedziemy ul. Sępoleńską w kierunku **Wielkiej Kloni (około 5 km)**. Droga na początku wspina się pod górę w kierunku zachodnim. Po lewej stronie mamy wspaniały widok na dolinę Kamionki, następnie długi zjazd w kierunku Karczewa. Znajduje się tutaj młyn na Rzece Kamionce z klasycyzującym dworem po prawej stronie, będący uzupełnieniem widoku meandrującej rzeki. Pierwsze informacje o młynie pojawiają się już w XIV wieku z sąsiadującą osadą lecz po rozpoczęciu wojen polsko-krzyżackich osada i młyn przestają istnieć. Kolejne informacje pojawiają się w 1534 r. jako własność szlachecka należąca do Wielkiej Kloni.



Dworek w Karczewie.

Dalsza droga prowadzi starą aleją lipową z ostrym podjazdem do Wielkiej Kloni (patrz „Młody rzeźbiarz” s 36). Możemy tutaj obejrzeć klasycyzujący dwór otoczony parkiem. Wybudowany został w 1857 r. przez ówczesnego właściciela majątku barona Gaertringena. Dostawiono go do dawnego dworu Kossowskich z dużym kompleksem parkowym, ruiny grobowca tej rodziny. **Z miejscem tym związana jest legenda o właścicielu pałacu, oraz o dziewczynie zamienionej w kamień.**

Na cmentarzu jest grób polskich żołnierzy poległych na przedpolach Wielkiej Kloni w 1939 r. Czata 34 pp piechoty przygotowała linię obrony mającą opóźnić marsz dywizji pancernej Guderiana. Polakom udało się odeprzeć dwa ataki czołgów, zadając Niemcom duże straty, jednakże otoczeni, wycofali się za Kamionkę. We wsi znajduje się współczesny kościół posiadający kamienną misę z XV wieku z pierwotnego kościoła, oraz obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem autorstwa gdańskiego malarza Bartłomieja Stroblaz 1648 roku.

W dalszą trasę ruszamy w kierunku **Wałdowa (3 km)**. Za wsią Wielka Klonia, po prawej stronie, mijamy las mieszany z wyznaczoną trasą turystyczną. Na za-



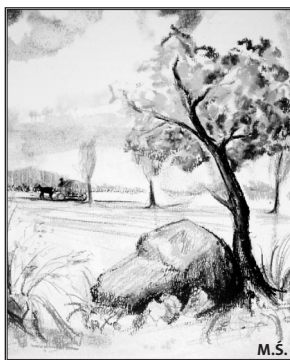
Kościół w Wałdowie.

Wielka Klonia

Opowieść o dziewczynie zamienionej w kamień

Działo się to dawno temu w Wielkiej Kloni. Mieszkał w tej wsi pewien człowiek, który od wczesnej wiosny wyruszał w pole, aby tam ciężko pracować. Każdego dnia w południe najstarsza córka przynosiła mu obiad w kamiennych dwojakach. Matka zawsze przestrzegala ją, aby szybko wracała do domu, bo jest dużo pracy w zagrodzie. Pewnego wiosennego dnia, tak jak zwykle, córka zabrała dwojaki i poszła zanieść ojcu obiad na pole. Było to gorące południe, słońce przygrzewało tak, jakby to już była pełnia lata. Gdy ojciec zjadł obiad, oddał córce dwojaki. Ona pobiegła z nimi szybko do domu. Słońce jednak tego dnia tak mocno przygrzewało, że musiała w drodze odpocząć. Usiadła na kamieniu, gdzieś na granicy pól kłońskich i kamienickich. Przed jej oczyma pojawił się przepiękny widok doliny Kamionki. Siedziała tak i patrzyła, radując się w sercu, iż świat potrafi być tak urokliwy.

Matka tym czasem bardzo się niecierpliwiła i złościła na córkę z tego powodu, że tak długo nie wracała. Wreszcie w złości powiedziała: „Obyś ty się w kamień zamieniła, że tak długo nie wracasz!”



Od tej pory córka już w domu nigdy się nie pojawiła, a na granicy pól kłońskich i kamienickich pojawił się głaz, który jakby przedstawiał postać siedzącej dziewczyny z dwojakami u stóp, patrzącej na piękną dolinę Kamionki.

Zarys trasy



chodnim skraju lasu można przeczytać opis miejsca potyczki czaty 34 pp piechoty.

Dojeżdżamy do wsi Wałdowo; z daleka widać bryłę kościoła z 1621 roku wzniesionego z inicjatywy Anny z Zakrzewskich Wałdowskiej. Kościół wzniesiono w stylu renesansowym z detalami barokowymi.

Potężna bryła kościoła z licznymi skarpami zbudowana z czerwonej cegły, daje wrażenie budowli gotyckiej. Wokół kościoła jest stary cmentarz, otoczony oktagonalnym murem obronnym, będącym efektem dekastelizacji budowli sakralnych w XVII wieku. We wnętrzu kościoła warto zobaczyć rokokowy ołtarz z obrotowym tabernakulum.

Dalej droga prowadzi do **Komierowa (około 3 km)**.

Polną drogą, wśród szpaleru starodrzewia, docieramy do kompleksu leśnego otaczającego pałac w Komierowie. Dawne zapisy opisują wały opasujące obozowisko Władysława Hermana. Wał ten mijamy, wjeżdżając do Komierowa po prawej i lewej stronie. To potężne i długie usypisko ziemne jest wynikiem działania lodowca, określane jako oz.



Pałac w Komierowie.

Pałac jest budowlą wzniesioną na XVI-wiecznych fortyfikacjach ziemnych, opisywanym w trakcie oblężenia przez Szwedów Komierowa 1652 roku. Pałac aktualnie opuszczony popada w ruinę. Został wzniesiony w stylu neobarokowym z efektowną fasadą zachodnią. Budowla dominuje w krajobrazie przez posadowienie na dawnych fortyfikacjach ziemnych otoczonych od wschodu i południa sztucznymi jeziorami. W otoczeniu budowli znajdują się również zabytkowe dęby.

Opuszczamy Komierowo, mijamy kościół wzniesiony na dawnej wyspie, będący w przeszłości mauzoleum Komierowskich. Ta barokowa budowla została wysadzona w lutym 1945 roku.

Dalsza droga prowadzi w kierunku **Przepątkowa gm. Sępólno (około 1,5 km)**. Dojeżdżając do skrzyżowania z przydrożnym krzyżem, odbijamy w kierunku **Wałdówka gm. Sępólno (około 1 km)**. Po prawej stronie widzimy dolinę Sępolenki.



Czołg w Przepątkowie.

Teren ten 1945 roku był miejscem zaciętych walk między IV Dywizją Pancerną, a oddziałami wojsk rosyjskich. Kontratak wojsk niemieckich został powstrzymany w okolicach Sośna.

W bagnach Sępolenki pozostało wiele pojazdów. W 1999 roku jedno z dział (Sturmgeschütz IV)

zostało wydobyte przez Muzeum Orta Białego ze Skarżyska Kamiennej, gdzie zostało zrekonstruowane.

Dalsza droga wiedzie **przez Wałdówko w stronę Małej Kloni (około 4 km).**

Mała Kolnia tylko z nazwy jest mała. W miejscowości tej znajdują się trzy zabytkowe dwory z XIX i XX wieku oraz budynek dawnej szkoły z 1899 roku. Dwory te mają wspólną cechę, zostały wzniesione w stylu neoklasycystycznym.

Trasa wycieczki wiedzie w kierunku **Kamienicy (około 5 km)** i zaczyna opadać w kierunku doliny Kamionki.

Dojeżdżając do Kamienicy, widzimy szpaler topoli włoskich – to jedyna pozostałość po obozie szkoleniowym Hitlerjugend.

Wycieczka dobiega do końca, ale warto zobaczyć barokowy pałac przy dawnym Zespole Szkół Rolniczych w Kamienicy.



Dworek w Małej Klonii.



Dworek w Małej Klonii.

PORADNIK ROWERZYSTY W NAGŁYCH WYPADKACH



PORAŻENIE PIORUNEM

Jest to zjawisko rzadkie jednak wiąże się z dużą śmiertelnością (umiera ok. 40% porażonych). Ogromnie napięcie jest powodem zmian skórnych mających niemal zawsze charakter oparzenia III stopnia (martwica obejmująca skórę właściwą wraz z naczyniami i nerwami skórnymi wraz z podskórną tkanką tłuszczową)

Rozpoznanie: Zatrzymanie akcji lub zaburzenia akcji serca lub zaburzenie pracy innych organów (skurcz mięśni szkieletowych w tym również oddechowych), oparzenia (najczęściej III stopnia), pęknięcie błony bębenkowej, obrzęk mózgu, uszkodzenia układu nerwowego.

Postępowanie: Czynności ratownicze w przypadku porażenia prądem to zastosowanie sztucznego oddychania i masaż serca (jeśli ustały czynności życiowe). Wezwać pogotowie.

Uwaga! W trakcie burzy unikać chowania się pod drzewami, przebywania w sąsiedztwie linii przesyłowych, anten. Nie wolno trzymać w dłoni przedmiotów o specyfice metalowej. Zaskoczony burzą turysta powinien poruszać się po mokrym podłożu małymi kroczkami z uwagi na możliwość wystąpienia różnicy potencjałów elektr. między obiema nogami.

P.P.